

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 czerwca 2014 r.,
sprawy **G. C.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 5 września 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 6 maja 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 6 maja 2013 r., uznał G. C. za winnego tego, że w dniu 15 lipca 2012 r. w miejscowości K., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia R. C., poprzez zadanie ze znaczną siłą narzędziem ostrym, kończystym jakim był nóż, urazu mechanicznego spowodował u R. C. obrażenia ciała w postaci głębokiej rany kluto-ciętej bocznej powierzchni brzucha po stronie lewej, z uszkodzeniem w obrębie jej kanału o kierunku prawie poziomym w płaszczyźnie czołowej od strony lewej do prawej okężnicy zstępującej, mięśnia biodrowo – lędźwiowego lewego, nerki lewej, aorty i krążka międzykręgowego między L2 i L3, w wyniku czego R. C. zmarł śmiercią gwałtowną, nagłą wskutek masywnego krwotoku wewnętrznego i zewnętrznego z aorty

uszkodzonej w obrębie kanału tej rany, przy czym oskarżony dobrowolnie starał się zapobiec skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego poprzez natychmiastowe wezwanie pomocy medycznej oraz podjęcie czynności reanimacyjnych we własnym zakresie, to jest za winnego przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k. i za przestępstwo to, przy zastosowaniu art. 60 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 1 k.k., na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z 60 § 6 pkt 2 k.k. skazał go na karę 6 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, formułując w apelacji zarzuty obrazy przepisów postępowania, błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego G. C. także zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu obrazę przepisów prawa materialnego poprzez niesłuszne zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 1 k.k. podczas gdy prawidłowa kwalifikacja czynu to art. 155 k.k. albo art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k., albowiem oskarżony nie działał ani z zamiarem bezpośrednim, ani z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia swojego brata R.

W apelacji obrońcy oskarżonego sformułowano również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie w ślad za opinią biegłych lekarzy i psychologa, iż oskarżony w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu znajdował się w stanie upojenia alkoholowego prostego, podczas gdy ustalone w sprawie okoliczności wskazują na upojenie patologiczne.

Obrońca zawarł nadto w apelacji, jako zarzut ewentualny i postawiony „z ostrożności procesowej” zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W konkluzji apelacji obrońca G. C. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie zarzucanego oskarżonemu czynu jako występku z art. 155 k.k.

albo z art. 156 § 3 k.k., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i skierowanie sprawy do sądu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 5 września 2013 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca G. C. W kasacji tej sformułowane zostały następujące zarzuty:

1. rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez bezzasadne zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k. podczas gdy prawidłowa kwalifikacja czynu to art. 155 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k. albowiem oskarżony, wbrew poczynionym przez Sąd pierwszej instancji oraz Sąd odwoławczy ustaleniom nie działał ani z zamiarem bezpośrednim, ani z zamiarem ewentualnym zabicia swojego brata – R. C., wobec czego nie jest możliwe przypisanie mu winy umyślnej w popełnieniu zarzucanego mu czynu, a ewentualnie:
2. rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez bezzasadne zakwalifikowanie czynu oskarżonego jako przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k. podczas gdy prawidłowa kwalifikacja czynu to art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 15 § 2 k.k. albowiem oskarżony, wbrew poczynionym przez Sąd pierwszej instancji oraz Sąd odwoławczy ustaleniom nie działał ani z zamiarem bezpośrednim, ani z zamiarem ewentualnym zabicia swojego brata – R. C.,
3. na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 526 § 1 k.p.k. rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności w odniesieniu do ustalonych w sprawie okoliczności towarzyszących popełnieniu czynu zabronionego.

Obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego kasacją orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu, który pozwala na jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Przypomnieć na wstępie wypada, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Podstawą kasacji może być zatem przede wszystkim wykazanie rażącego naruszenia prawa w stadium postępowania odwoławczego. Tymczasem w kasacji stanowiącej przedmiot rozpoznania, sformułowano zarzuty odnoszące się do orzeczenia wydanego przez sąd pierwszej instancji. Nadto zarzuty te stanowią powtórzenie zarzutów zawartych w apelacji obrońcy G. C., zarzutów, które stanowiły przedmiot wnikliwych rozważań Sądu Apelacyjnego. Brak zgody skazanego na rozstrzygnięcia zawarte w wyrokach sądów obu instancji dotyczy przy tym ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy w G., ustaleń co do zamiaru skazanego w czasie zdarzenia, stanowiącego przedmiot rozpoznania.

Forma zamiaru G. C. stanowiła przy tym pierwszoplanowy przedmiot rozważań sądów obu instancji. Zarzuty apelacji obrońcy w tym zakresie, także zdefiniowane jako zarzuty obrazy prawa materialnego, rozpatrzone zostały przez sąd odwoławczy, który spełnił w tym zakresie wymogi wynikające z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Dowodzi tego lektura uzasadnienia wyroku zaskarżonego kasacją, zwłaszcza lektura wywodów znajdujących się na stronach 16 – 24 tego uzasadnienia. Sąd Apelacyjny poddał szczegółowej weryfikacji stanowisko sądu pierwszej instancji w tej materii, analizując poszczególne okoliczności istotne dla ustalenia zamiaru G. C., a w dalszej kolejności dla przyjęcia właściwej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, taka była bowiem prawidłowa kolejność rozważań sądów obu instancji.

Sąd odwoławczy rozważył zatem w tym kontekście z jednej strony okoliczności w postaci cech narzędzia – noża, którym zadane zostało uderzenie, siłę tego uderzenia, miejsce na ciele pokrzywdzonego, w które trafił nóż, cechy rany spowodowanej ciosem noża – jej głębokość, przebieg itd. Z drugiej strony analizie poddane zostały okoliczności dotyczące wzajemnego stosunku braci do siebie, ich wcześniejszych konfliktów, ale także faktów świadczących o istnieniu emocjonalnej więzi między nimi. Ocenione zostały fakty poprzedzające zdarzenie, przyczyny kłótni między braćmi, badano wpływ spożytego alkoholu na ich zachowanie, w tym

na zachowanie G. C. Analizowano także przebieg zdarzenia pod kątem wystąpienia u skazanego stanu silnego wzburzenia uzasadnionego okolicznościami oraz przesłanek ewentualnego przyjęcia, że działał on w warunkach obrony koniecznej. Oceniając zamiar skazanego rozważono także fakty, które miały miejsce już po zadaniu uderzenia nożem – podjęcie natychmiastowych prób ratowania brata i wyrażaną rozpacz z powodu tego, co się stało.

Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia dotyczący prawomocnych orzeczeń sądów ma za zadanie eliminację z obrotu prawnego wyroków i postanowień, które dotknięte są wadami wynikającymi z rażącego naruszenia przepisów prawa. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie ma przy tym dokonywać ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia, a powinien skupić się na weryfikacji zasadności zarzutów kasacji pod kątem wystąpienia tych właśnie rażących naruszeń prawa, które nadto wywarły istotny wpływ na treść orzeczenia.

W postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym zakończonym zaskarżonym kasacją wyrokiem nie można stwierdzić rażących naruszeń prawa. Sąd ten, podobnie jak wcześniej sąd pierwszej instancji, działał w granicach prawa i należycie uzasadnił swoje rozstrzygnięcie. Nie jest to rozstrzygnięcie dowolne, przy jego wydawaniu wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia zamiaru G. C. Konsekwencją ustaleń co do formy zamiaru była przyjęta kwalifikacja prawna czynu przypisanego skazanemu. Z tego powodu brak podstaw do uwzględnienia dwóch pierwszych zarzutów kasacji.

Zarzut trzeci, związany z rażącą, w ocenie obrońcy, niewspółmiernością orzeczonej kary, także jawi się jako oczywiście bezzasadny. Stanowi on zresztą również powtórzenie rozpoznanego przez sąd odwoławczy zarzutu apelacji obrońcy skazanego. Sąd Apelacyjny odniósł się w uzasadnieniu wydanego wyroku (s. 25) do tego zarzutu, dzieląc argumentację sądu pierwszej instancji, przedstawioną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku (s. 31). Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności wpływających na wymiar kary (karę wymierzono zresztą z nadzwyczajnym jej złagodzeniem), okoliczności świadczących zarówno na niekorzyść G. C., jak i na jego korzyść, nie można uznać w ocenie Sądu Najwyższego, że kara wymierzona skazanemu orzeczona została wbrew zasadom

wymiaru kary określonym w kodeksie karnym lub by była to kara niewspółmierna w stopniu rażącym.

Biorąc pod uwagę powyższe, kasacja obrońcy skazanego została oddalona.